

Dąbrowa Górnicza, dn. 2018-09-06 r.

Petycja

Do Prezesa Rady Ministrów RP

Warszawa

Reportaż w TVP1 Magazyn Śledczy Red. Anity Gargas pokazał przerażający obraz życia w mieście , w którym zniszczono środowisko. Niszczenie warunków życia trwa w Dąbrowie Górniczej od wielu lat. W 2014 roku Stowarzyszenie Samorządne Strzemieszyce zorganizowało na wielką skalę protesty przeciw sprowadzeniu do Dąbrowy Górniczej toksycznych odpadów z Salwadoru celem utylizacji. Jako mieszkańcy nie tylko to powstrzymaliśmy, ale jednocześnie zwróciliśmy uwagę opinii publicznej i władz państwowych na ogromną degradację środowiska naturalnego i zagrożenia zdrowotne występujące w Dąbrowie Górniczej.

Nasze protesty przyciągnęły do Strzemieszyc środowiska naukowe. Efektem wystąpienia przed sejmową Komisją Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz ustaleń spotkania w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej było zobowiązanie ówczesnego kierownictwa Ministerstwa Środowiska do realizacji i sfinansowania szerokiego programu badań środowiskowych i zdrowotnych dla Dąbrowy Górniczej.

Taki program powstał, opracowany przez zespół pod kierownictwem Pani Prof. Danuty Mielżyńskiej- Švach z INSTYTUTU MEDYCYNY PRACY I ZDROWIA ŚRODOWISKOWEGO W SOSNOWCU we współpracy z INSTYTUTEM EKOLOGII TERENÓW UPRZEMYSŁOWIONYCH W KATOWICACH, INSTYTUTEM PODSTAW INŻYNIERII ŚRODOWISKA PAN W ZABRZU oraz INSTYTUTEM METEOROLOGII I GOSPODARKI WODNEJ .Nosi on nazwę :

Ocena środowiskowych zagrożeń zdrowia mieszkańców Dąbrowy Górniczej ze szczególnym uwzględnieniem dzielnicy Strzemieszyce Wielkie i Małe.

Program badań po wielomiesięcznych analizach został przerzucony do Ministerstwa Zdrowia, które nie miało z nim wcześniej do czynienia. Mamy podstawy uważać, że

było to celowe działanie polityczne, żeby nie dopuścić do realizacji Programu, który był niewygodny dla ówczesnych władz zarówno samorządowych, jak i państwowych.

Brała w tym udział Pani Wiceminister Beata Małecka-Libera, obecnie Poseł na Sejm RP, która ze względu na swoje stanowisko mogła mieć wpływ na przeniesienie Programu do Ministerstwa Zdrowia, a potem jego wstrzymanie do wyborów i rozmycie w innych programach.

Dzisiaj jako mieszkańcy dotknięci w coraz większym stopniu skutkami składamy petycję o:

- **Przeprowadzenie weryfikacji opracowanego Programu w oparciu o informacje o dalszym skażeniu środowiska w latach 2014-2018**
- **Przeniesienie Programu z powrotem z Ministerstwa Zdrowia do Ministerstwa Środowiska**
- **Podjęcie realizacji Programu w ramach Ministerstwa Środowiska przy współpracy Ministerstwa Zdrowia**
- **Ujęcie Programu w ramach Programu dla Śląska**
- **Przeprowadzenie kontroli wysypisk i zakładów wymienionych w piśmie Stowarzyszenia Samorządne Strzemieszyce z dnia**
- **Doprowadzenie do wyjaśnienia źródeł smrodu porażającego miasto**
- **Ustalenie źródeł pochodzenia pyłów lecących na mieszkańców**
- **Weryfikacji mapy akustycznej zgodnie z rzeczywistymi zagrożeniami**
- **Badania skażenia wód podziemnych**
- **Skierowanie do służb śledczych wniosków o wszczęcie postępowań w przypadku naruszenia przepisów**

W Dąbrowie Górniczej, w dzielnicy Strzemieszyce, występuje niespotykana gdzie indziej w Europie kumulacja przemysłu. Na terenie niespełna dwudziestu km² znajdują się: największy w Polsce zakład metalurgiczny, Koksownia, huta i zakład przeróbczy szkła, ubojnia drobiu, lakiernia, kompostownia z MBP, zakład produkcji paliwa alternatywnego, dwa składowiska odpadów komunalnych, składowisko odpadów hutniczych, kilkanaście zakładów przerobu odpadów i kilkanaście nielegalnych składowisk odpadów. Transport do tych zakładów odbywa się po lokalnych, niedostosowanych do tego ulicach.

Dotychczasowe badania są przeprowadzane wrywkowo i pozwalają określić jedynie zagrożenia, bez wskazania źródeł i możliwości ich likwidacji lub ograniczenia emisji. Jednak poszczególne wyniki alarmują.

Do tego dochodzi to, co obserwujemy sami, czyli skażenie wód, odory z wysypisk i uciążliwy hałas, przekraczający 90 dB oraz opady pyłu, który przez 5 lat nie został zidentyfikowany.

W mediach obecnie na fali „pożarów wysypisk” wszystkie te zjawiska są opisywane szeroko. Ale Strzemieszyce tym różnią się od innych miejsc w kraju, że tutaj te zjawiska, które gdzie indziej zdarzają się pojedynczo, występują wszystkie naraz.

Koszty złej jakości powietrza w oparciu o wielkość emisji pyłu PM_{2,5} dla roku 2015 dla poszczególnych stref w województwie śląskim to 5 987,18 mln zł.

Koszty złej jakości powietrza w oparciu o wielkość emisji pyłu PM_{2,5} dla roku 2015 dla poszczególnych stref w Dąbrowie Górniczej to 603,413 mln zł.

Ludność Dąbrowy Górniczej wynosi ok. 120 000 osób, województwa śląskiego 4 570 000 mieszkańców. **Czyli ludność stanowi 2,6% ludności województwa, a koszty złej jakości powietrza ponad 10%.**

Koszty te obejmują tylko część zanieczyszczeń. Dochodzą jeszcze nieoszacowane koszty efektów skażenia obszaru benzopirenem, dwutlenkiem azotu, dwutlenkiem siarki, dioksynami i innymi substancjami. Koszt owych 603 mln zł ich nie uwzględnia.

Czy 4,5 mln zł na realizację Programu badań przy kosztach 603 mln zł na rok za złą jakość powietrza dla Dąbrowy Górniczej to dużo?

Czy jest drugie takie miasto w Polsce i w Europie, gdzie te koszty są tak wysokie ?

Czy jest drugie miasto w Polsce, w którym:

Badania przeprowadzone w sezonie zimowym 2013/2014 przez zespół pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie pod kierunkiem Pani Prof. dr hab. Katarzyny Sawickiej-Kapusty wykazały bardzo dużą akumulację metali ciężkich (Cd, Pb, Cr, Ni, Cu, Zn, Fe) i siarki w plechach transplantowanego porostu Hypogymnia physodes dochodzącą do 38 000 µg/g s.m.. Stwierdzono, że zanieczyszczenie powietrza stanowi realne zagrożenie dla zdrowia lokalnej ludności w związku z wysokim stężeniem metali kancerogennych. Z uwagi na złą jakość powietrza wskazane jest ciągle stosowanie monitoringu technicznego i biologicznego na tym terenie.

Badania wykonane w 2011 roku przez Główny Instytut Górnictwa – PATRYCJA KUNA – ZANIECZYSZCZENIE WYBRANYCH KOMPONENTÓW ŚRODOWISKA PRZEZ WIELOPIERŚCIENIOWE WĘGLOWODORY AROMATYCZNE (WWA) w DĄBROWIE GÓRNICZEJ- wykazały, że w badanych próbkach gleb jedynie 2% stanowiły gleby niezanieczyszczone. Pozostałe 98% próbek było skażonych; 54% próbek to gleby słabo zanieczyszczone, a 37% zanieczyszczone (w tym 17% silnie).

Skażenie środowiska potwierdza mapa geochemiczna Arkusz Strzemieszyce.
Stężenia metali w wodach i glebach niektórych lasów, pól, łąk i ogrodów są tak duże,
że tereny te powinny być użytkowane tylko jako obszary przemysłowe.

Skażenie gleby benzopirenem na terenie przedszkola w Strzemieszycach wynosi
850 % dopuszczalnej normy.

**Program badań jest szansą dla Dąbrowy Górniczej na normalne życie.
Pomagają nam podejmowane działania społeczne, ale nic one nie pomogą,
jeżeli nie naprawi się szkód wywołanych skażeniem środowiska.**

Nazwisko i imię

Adres